Andrzej Grzegorczyk
PAN

W żywiole prawdy i dobra – osobliwość gatunkowa człowieka. Antropologia Tomasza z Akwinu

1. Różnice epoki

Sytuacja w filozofia zawsze częściowo odbija niektóre składniki kultury epoki. Europa zachodnia w okresie Średniowiecza znajduje się w sytuacji jakby równoczesnego występowania dwóch kultur: schrystianizowanej wykształconej elity kultury łacińskiej, oraz kultury ludności wiejskiej, plebejskiej z pozostałościami ukrytego pogaństwa, podlegającej chrystianizacji. W ciągu kilku wieków jako nośniki kultury plebejskiej wykształcają się języki regionalne inne aniżeli łaciński język elity. Język łaciński jest językiem porozumienia w sprawach religijnych i naukowych (czyli głównie filozoficznych i prawnych). Łacina koduje to, co jest przekazywane odgórnie, jako nauczanie realizowane przez elitę.

Można przypuszczać, że mimo otwartości elity, sytuacja ta sprzyja pewnej petryfikacji formy języka łacińskiego. Petryfikacja ta była czasowo korzystna dla misji Kościoła. Ułatwiała dokonanie wielkiego dzieła elementarnego wykształcenia i ewangelizacji ludu. Elementarna teologia niezbędna dla jednolitości nauczania wiary wymagała dobrze zbudowanego systemu pojęć. System budowany na bazie klasycznej filozofii grecko-rzymskiej okazuje się względnie sprawnym nośnikiem niezbędnym dla chrześcijańskiego przekazu. W grece i w łacinie najwyżsi przedstawiciele elity formułują dogmaty wiary.

Dla Tomasza łacina była językiem nauki. Nie musiał swoich myśli przekładać na inne języki. Przeciwnie, to myśli innych np. filozofów arabskich przekładano na łacinę po to, żeby intelektualnie zaistniały w myśleniu zachodniej Europy.

Tomasz mógł sobie wyobrażać, że:

> Istnieje coś takiego, jak struktura pojęciowa adekwatna do rzeczywistości, odkrywana przez filozofię i wyrażona w łacinie.

Dziś pogląd taki możemy uważać za złudzenie epoki. Mamy dziś skłonność wyznawać pogląd bardziej relatywistyczny:

> Istnieją liczne struktury językowe. Ludzie myślą w ramach swoich struktur. Mogą istnieć różne struktury językowe równie sprawne poznawczo.

Dzisiaj mamy większą świadomość własnej epoki i większą wiedzę o epokach wcześniejszych, oraz dokładniej analizujemy własne narzędzia myśli.

Ogólnie sytuacja języka naukowego jest dziś nieco podobna jak w Średniowieczu. Język nauki, który dziś tworzymy (może bardziej świadomie niż kiedyś), staje się odmienny od języka potocznego, podobnie, jak język ulicy Paryża był odmienny od języka dyskursu Tomasza z Akwinu. Wiemy, że są języki mniej lub bardziej podatne do wyrażania pewnych naukowych spostrzeżeń. Łacina jest na pewno lepsza od wielu innych, ale każdy język naturalny posiada takie cechy, na skutek których czasem coś w nim trudno wyrazić. Jeśli sprawa należy do nauki, tworzymy wtedy jakąś innowację językową, czyli wzbogacamy język

używany o nową konstrukcję, którą można określić jako sztuczną. Czynimy tak dlatego, że wiemy, że języki naturalne powstawały stosownie do potrzeb praktycznych i często w sposób przypadkowy, a więc dla opisu odkrywanej naukowo struktury świata mogą nie być najwygodniejszym narzędziem. Tej łatwości tworzenia narzędzi językowych nie mięli ani starożytni, ani średniowieczni myśliciele. Nie umieli oni też zdobyć się na taki stopień krytycyzmu w stosunku do własnych narzędzi językowych, na jaki my dziś się zdobywamy.

Mam wrażenie, że sztywności języka i niemożności zdobycia się na konstruowanie nowych pojęć przypisać można oczywiste dla nas braki arystotelesowej teorii kategorii, jej niejednolitość, pomieszanie spraw różnego typu. Podobnie nasze niezrozumienie arystotelesowskiej teorii złożoności bytu (możność i akt, istota i istnienie, materia i forma) wiązać można ze zbyt mało analitycznym myśleniem o języku u starożytnych Greków.

Dyskusje scholastyczne zwykle zakładały jakąś adekwatność słów, którą my dziś jesteśmy w stanie podważać.

Odmienne od naszego było zarówno tomaszowe**:** doświadczenie sposobów używania języka, jak i całościowe doświadczenie życia intelektualno-poznawczego jego epoki.

2. Empiryzm

Tomasz z Akwinu opierał swoją filozofię na doświadczeniu. Ten kierunek myśli możemy oczywiście kontynuować. W ten sposób, zgadzając się z jego empirystyczną teorią poznania (*Nihil est in intellectu…*) możemy uważać się za spadkobierców Tomasza. Trzeba jednak do tego dodać, że: wzbogaciliśmy znacznie metodologię badania świata (dokonywania doświadczeń i sposobów przechodzenia od doświadczenia do teoretycznych konkluzji).

Najbardziej podstawową różnicą między nami i Tomaszem jest jednak ta, że:

> Doświadczeniem wyjściowym dla filozoficznej refleksji było dla Tomasza tylko doświadczenie potoczne. **Dziś doświadczeniem wyjściowym dla filozoficznej refleksji jest obok doświadczenia potocznego również doświadczenie naukowe** opisywane w naukowym języku obserwacyjnym i uogólniane w językach naukowych teorii.

Średniowieczna myśl naukowa była skoncentrowana głównie na problematyce religijnej, filozoficznej i prawnej. Dziś na filozoficzny światopogląd główny wpływ mają nauki przyrodnicze i nauki społeczne, o których można twierdzić, ze w Średniowieczu ich niemal nie było.

3. Filozofia w otoczeniu nauki.

Dziś filozofowanie wygląda przede wszystkim jako: **korzystanie z nauki i tworzenie filozoficznego opisu Świata.**

> Filozofia, to wiedza o wszystkim.
> Nauka, to wiedza o doświadczanej rzeczywistości.

Filozofia: daje zespół pojęć i twierdzeń (najogólniejszych).

Nauki: Kategoryzują zjawiska, oraz tworzą teorie zjawisk. (Teoria naukowa jest sednem naukowej wiedzy)

Kategoryzowanie, to:

1. Identyfikacja zjawiska (wspólne z odbiorcą skupienie na zjawisku; tu opis fenomenologiczny zjawisk ma pełne zastosowanie)
2. Klasyfikacja i porządek zjawisk (w nauce powstaje spójny obraz [wizja] świata zjawisk)

Teorie naukowe: dają rozumienie zjawisk z określonych zakresów (syntezę całości poznania zalicza się do filozofii).

Filozofia zamierza dać:

1. rozumienie sensu zjawisk, oraz
2. rozumienie podstaw wszystkiego (w szczególności: opis ludzkiego poznania).

Naukowy obraz świata jest dziś: wszechstronny i zasadny (metodologicznie ugruntowany). Takiego dawno nie było.

Obejmuje on (w zakresie wiedzy o człowieku):

- **Budowę** ciała (i jego funkcjonowanie) opisane w oparciu o całość wiedzy o materii)
- **Życie**: cielesne i psychiczne (jednostek i zbiorowości)
- **Historię**: genezę i rozwój (jednostek i populacji)

W końcu naukowy obraz człowieka i świata u wielu autorów **staje się wizją filozoficzną** i tworzy zwarty zbiór poglądów określanych jako:

Wizja kondycji ludzkiej

Pojęcie *kondycji ludzkiej* jest nowe i znaczy: sumaryczny opis ważnych zjawisk ludzkiego życia, skategoryzowanych naukowo.

Opis ten może być ważny dla osobistej filozofii życia jednostki.

Opis pokazuje: *podobieństwa i różnice* (względem innych gatunków przyrody). (Wszystkie zjawiska poznajemy przez podobieństwa i różnice).

4. Miejsce człowieka w obrazie Świata

Nauka opisuje związek człowieka z resztą doświadczanej rzeczywistości. Wizja kondycji ludzkiej, to przede wszystkim **podobieństwa i różnice względem innych gatunków zwierzęcych. Sumując** całość wizji możemy wymienić następujące podobieństwa i różnice. Wymienimy je najpierw ogólnikowo, po czym spróbujemy bardziej szczegółowo uzasadnić.

Człowieka upodobnieją do innych gatunków następujące cechy:

1. **Wprzęgnięcie** człowieka w materialność i w jeden wspólny **rozwojowy (ewolucyjny) łańcuch życia**
2. **Uzależnienie** życia jednych jednostek od życia innych jednostek (zarówno z własnego gatunku, jak i z innych gatunków)
3. **Rozwojowość dojrzewania jednostek i populacji**
4. **Okaleczalność** (w jej ramach też nietrwałość i śmiertelność charakterystyczne dla bardziej złożonych organizmów)

Natomiast odróżnia człowieka od innych gatunków:

1. **Symboliczna rejestracja poznania (**mocno rozwinięte **nazywanie przedmiotów i wypowiadanie przekonań)** (w ramach bogatego systemu językowego)
2. **Poznanie wartości duchowych** (Orientacja w świecie duchowych wartości czynów, dzieł i wydarzeń)
3. **Twórczość** (w szczególności w zakresie budowy **narzędzi** psychiki i **tworzenia wyrazu przekonań**)
4. **Wolność wyboru** (możliwość wyboru wartości i dobierania narzędzi intelektualnych, przekraczającej możliwości innych zwierząt).

W ten sposób, jak się wydaje, podstawowe zagadnienie antropologii filozoficznej, czyli opisanie istotnych swoistości człowieka, może zostać dziś przedstawione w oparciu o dorobek nauk empirycznych (biologicznych, psychologicznych i społecznych). Opisanie tej swoistości człowieka w porównaniu z innymi gatunkami zwierząt dokonuje się przy pomocy operowania trzema ważnymi pojęciami. Są to: pojęcie poznania, uogólnione pojęcie narzędzia psychiki, oraz pojęcie przyczynowości. Ich sens wyjaśnimy przedstawiając uzasadnienie powyższego zestawienia.

Istotna różnica między człowiekiem i innymi zwierzętami dotyczy poznania. Słowem „poznanie" obejmuje się te wszystkie przeżycia psychiczne, które pozwalają nam lub zwierzęciu orientować się we wszelkiego rodzaju sytuacjach i kierować sensownie różnymi swoimi zachowaniami. Zbiór tych swoich przeżyć, czyli swoje poznanie znamy z obserwacji samego siebie. Inne zwierzęta znamy tylko z obserwacji ich zachowań. Przez podobieństwo swoich zachowań z zachowaniami innych zwierząt (i w tym innych ludzi) również przypisujemy poznanie innym ludziom oraz zwierzętom. Przy przypisywaniu tej właściwości innym zwierzętom musimy się zastanowić, jakie przeżycia uznajemy za analogiczne, dokładniej: które z moich przeżyć uważam, że mogę przez analogię przypisać również temu oto np. psu. To, co mogę przypisać innym obserwowanym zwierzętom, to jest:

Rozpoznanie przedmiotu [pojedynczego egzemplarza (osoby), elementu zbioru (gatunku), jak również rozpoznanie rodzaju miejsca, lub rodzaju sytuacji] uzyskiwane przez sygnał zmysłowy pochodzący od tego przedmiotu. [Pies przy tym rozpoznaje bardziej węchem, człowiek bardziej wzrokiem, ptaki prawie wyłącznie wzrokiem]. Rozpoznanie następuje przez identyfikację zestawu elementarnych wrażeń.

Natomiast człowiek posiada jedną jeszcze dodatkową zdolność poznawczą, jaką jest:

Rejestracja rozpoznania **w wyobraźni** przez użycie **wyrazu symbolicznego**. Człowiek potrafi przywołać wyobrażenie odtwórcze kiedyś przeżytego wrażenia. Posiada też symboliczną nazwę lub opis, który jest związany jednoznacznie z danym układem wrażeń.

Poznanie w przypadku człowieka posiada więc dwa składniki:

1. **Orientacja** utrwalona (rozpoznawalna przez obserwację zachowania) , oraz
2. **Rejestracja <u>symboliczna</u> (i wyobraźniowa**) utrwalonej orientacji.

W ramach operowania systemem języka człowiek jest w stanie stworzyć opis lub przyjąć umownie pewną nazwę na określenie jakiejś rzeczy. Opisywanie jest działaniem twórczym w ramach systemu językowego. Nadanie nazwy lub opisanie przedmiotu percepcji jest twórczością, którą można opisać jako stworzenie narzędzia psychiki, którym jest powiązanie percepcji tego przedmiotu z jego nazwą lub opisem.

System językowy nie tylko daje nazwy, ale też pozwala na:
tworzenie przekonań i operowanie przekonaniami.

W ten sposób zauważamy swoiście ludzką **implementację psychiki**, czyli **narzędzia** elementarne, **wrodzone lub wytwarzane** wyspecjalizowane w realizacji orientacji

[Zachowanie człowieka zostaje regulowane głównie przez narzędzia poznania. Człowiek, podobnie jak większość zwierząt jest bytem o samoregulacji poznawczej. Ludzka samoregulacja poznawcza posiada przytym poza narzędziami i mechanizmami występującymi u innych zwierząt jeszcze swoiste ludzkie mechanizmy i narzędzia psychiki związane z rozpoznawaniem wartości duchowych i z operowaniem wyobrażeniami regulowanymi przy pomocy systemu językowego.]

Rozpoznanie można podzielić na dotyczące rzeczy, oraz dotyczące wartości:

Zwierzę rozpoznaje rzeczy otoczenia (ściślej należałoby może powiedzieć, że zwierzę rozpoznaje swoją sytuację całościową lub fragment sytuacji, np. pies rozpoznaje, że znajduje się obok swojego pana), oraz rozpoznaje wartości witalne sytuacji (np. możliwość spożycia pokarmu).

Człowiek rozpoznaje bardzo złożoną **strukturę relacyjną** sytuacji ('architekturę' rzeczy, oraz związki przyczynowe między wydarzeniami), oraz rozpoznaje bardzo subtelne **wartości duchowe** sytuacji, jak np. niezgodność czyjegoś postępowania z jego własnymi deklaracjami. Tych subtelnych elementów struktury relacyjnej oraz struktury wartości inne zwierzęta wydają się nie dostrzegać. W tym sensie człowiek przekracza możliwości innych zwierząt.

Człowiek też tworzy nieporównanie więcej narzędzi psychiki niż inne zwierzęta. Zwierzęta uczą się pewnych zachowań, do których zostają skłonione przez określone okoliczności. Zostają wytresowane przez okoliczności. Np. kolejność ruchów przy zdobywaniu różnego rodzaju pokarmów jest narzędziem psychiki zwierzęcia. Człowiek natomiast może wytworzyć sobie bardzo różne postanowienia dotyczące swojego zachowania się w określonych sytuacjach i każde takie postanowienie jest osobnym narzędziem psychiki. Podobnie każdy opis jest pewnym narzędziem psychiki pozwalającym na wydobycie z pamięci zarejestrowanych w tym opisie wyobrażeń.

Dzięki możliwości operowania różnymi narzędziami psychiki człowiek ma znacznie większą niż inne zwierzęta swobodę kierowania swoim zachowaniem. Może daną sytuację wyinterpretować na wiele sposobów i przyjąć strategię postępowania zależną od przyjętej interpretacji. Ta intelektualizacja problemu decyzyjnego daje człowiekowi możliwość stosunkowo dużej swobody przy podejmowaniu decyzji.

Pojęcie swobody należy do zakresu pojęcia przyczynowości.

Przyczynowość: pojęcie powstałe przez uogólnienie introspekcyjnie poznawanego **sprawstwa.**

Swoboda: wolność (niezdeterminowanie) oznacza nie podleganie pod zakres jakiegoś rodzaju przyczynowości.

Nauka opisuje tylko to, co można bezpośrednio wykryć w materiale naszych doświadczeń. Filozofia jak wiadomo idzie dalej i formułuje **hipotezy sensu rzeczywistości**. Istotne dyskusje między kierunkami filozofii dotyczą różnic między odmiennymi wizjami sensu przedstawianymi przez różne światopoglądy.

Tomaszowa Summa Contra Gentiles może stanowić inspirację do opracowania nowoczesnej dyskusji miedzy spirytualistyczną i materialistyczną hipotezą sensu rzeczywistości.